

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 stycznia 2019 r.,

sprawy **M. H.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt II AKa [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 26 stycznia 2018 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;

II. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;

III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. P., Kancelaria Adwokacka w L., kwotę 732 zł (siedemset trzydzieści dwa złote), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.

UZASADNIENIE

M. H. został oskarżony o to, że w dniu 27 maja 2017 r. w U., woj. [...] działając w zamiarze bezpośrednim usiłował pozbawić życia B. L. w ten sposób, że ugodził go nożem w klatkę piersiową powodując ranę kłutą okolicy piersiowej lewej

oraz w dolną część brzucha powodując powierzchowną ranę kłutą okolicy pępkowej, co naruszyło czynności narządów ciała B. L. powyżej dni siedmiu, jednak zamierzonego celu nie osiągnął wobec podjęcia manewrów obronnych przez pokrzywdzonego i udzielenia skutecznej pomocy medycznej, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 26 stycznia 2018 r., sygn. akt II K [...], uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 27 maja 2017 r. w U. woj. [...] działając w zamiarze bezpośrednim usiłował pozbawić życia B. L. w ten sposób, że chciał go ugodzić nożem w szyję, jednak z uwagi na powstanie pokrzywdzonego i jego manewry obronne ugodził go nożem w klatkę piersiową, powodując ranę kłutą okolicy piersiowej lewej oraz następnie tym samym nożem ugodził go w dolną część brzucha powodując powierzchowną ranę kłutą okolicy pępkowej, co naruszyło czynności narządów ciała B. L. na czas powyżej dni siedmiu, jednak zamierzonego celu nie osiągnął wobec podjętych manewrów obronnych przez pokrzywdzonego i udzielenia mu skutecznej pomocy medycznej, tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 8 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca skazanego, który zarzucił mu rażące naruszenie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą podniesionych w apelacji zarzutów obrazy przepisów postępowania opisanych w pkt 1-5 apelacji dotyczących wadliwej oceny materiału dowodowego w tych fragmentach, które doprowadziły do przyjęcia, iż M. H. miał zamiar pozbawienia życia B. L. w tym w szczególności zaakceptowanie naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów polegającego na uznaniu, że zeznania świadków Z. O. oraz A. G. – S. pozwalają na przyjęcie, że M. H. wypowiadał przed zdarzeniem z dnia 27 maja 2017 r. wobec w/w słowa świadczące o tym, że chce pozbawić życia

B. L., podczas gdy świadkowie ci przesłuchiwani w postępowaniu przed Sądem I instancji i szczegółowo wypytywani o w/w kwestię nie potwierdzili tych okoliczności;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zupełny brak rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającego wpływ na jego treść a polegającego na przypisaniu M. H. działania w zamiarze pozbawienia życia B. L., który to zarzut został sformułowany w apelacji i pominięciu zdecydowanej większości argumentacji apelacyjnej, która w zakresie w/w zarzutu odwoływała się do konkretnie wskazanego materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie;

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą podniesionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mającego wpływ na jego treść polegającego na określeniu wysokości należnego B. L. odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na kwotę 30 760 zł podczas, gdy okoliczności sprawy w żaden sposób nie przemawiają za ustaleniem tak wysokiej kwoty;

4. art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak ustosunkowania się w sposób spełniający minimalny standard procesowy w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] do zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy z urzędu z dnia 26 lutego 2018 r. i poprzestanie jedynie na ogólnikowych twierdzeniach dotyczących prawidłowości ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, podczas gdy apelacja zawierała szczegółowe zarzuty i argumentację odnoszącą się do poszczególnych elementów materiału dowodowego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] oraz wyroku Sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w L. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. – na posiedzeniu, bez udziału stron.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, a nie orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu, co wyraźnie wynika z treści art. 519 k.p.k. Oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie pierwszoinstancyjne. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji. Kontrolą kasacyjną objęte są kwestie wyłącznie prawne, zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k., popełnionych przez organ odwoławczy. Specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala zatem na prowadzenie dublującej, „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. postanowienie SN z dnia 2 kwietnia 2015 r., IV KK 8/15, LEX nr 1666908). Charakter kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia wnoszonego od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego z powodu rażącego naruszenia przez ten sąd prawa sprawia, że niedopuszczalne jest kwestionowanie w tymże środku poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., V KK 457/15, LEX nr 1991147).

Powyższe wymogi skarżący zdaje się traktować instrumentalnie, bowiem podnosząc w istocie zarzuty przeciwko rozstrzygnięciu sądu a quo, pozornie wskazuje, że kasacja dotyczy błędów popełnionych przez sąd odwoławczy. Obrońca, co prawda sformułowane zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. powiązał z zarzutem naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., ale powołanie tego ostatniego przepisu, jak dowodzi całościowa lektura nadzwyczajnego środka zaskarżenia, miało na celu wyłącznie zamaskowanie ich prawdziwego charakteru. Skarżący zapewne zdawał sobie sprawę z tego, że zarzuty naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., jako kierowane w stosunku do orzeczenia Sądu I instancji w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie poczynił własnych ustaleń faktycznych, nie mają charakteru kasacyjnego. Zaznaczyć przy tym wypada, że ustalenie rzeczywistego charakteru podniesionych w kasacji zarzutów nie nastręczało w tym przypadku żadnych trudności. Po pierwsze zarzuty kasacyjne są niemal dosłownym powtórzeniem zarzutów podniesionych w apelacji, a po drugie w uzasadnieniu

nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie przytoczono żadnych argumentów, które mogłyby potwierdzić lansowaną w petitum tezę, że Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. poprzez „powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą podniesionych w apelacji zarzutów”. Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia jedynie próbuje nadać im pozór argumentów kasacyjnych, wtrącając gdzieś sformułowanie o błędzie Sądu II instancji. Zauważyć w tym miejscu wypada, że dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy zarzutu określonego rodzaju nie rozpoznał (co skutkuje naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k.), albo nie rozważył go należycie (uchybiecie art. 457 § 3 k.p.k.), ale chodzi o to, by wykazać, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybiecie zaistniało w rzeczywistości, opisanie na czym ono polega i w jaki sposób skutkuje tak rażącym naruszeniem przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybiecia rangi bezwzględnej podstawy odwoławczej (*tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16*). Tych wymagań skarżący bez wątpienia nie dopełnił.

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutów zawartych w kasacji stwierdzić należy, że zarzuty podniesione w pkt II a i b w istocie kwestionują przyjęty przez Sąd I instancji oraz zaakceptowany przez Sąd odwoławczy bezpośredni zamiar zabójstwa B. L. przez oskarżonego M. H.. Został on w sposób poprawny odtworzony przez Sąd I instancji na podstawie zachowania oskarżonego bezpośrednio przed zejściem – demonstracja noża, twierdzenie, że idzie nim załatwić pokrzywdzonego, do którego miał pretensje o romans z jego dziewczyną, sposób użycia noża wobec pokrzywdzonego w krytycznym czasie – dwukrotne godzenie nożem w obszary ciała newralgiczne dla życia człowieka , oraz wypowiedzi oskarżonego po zdarzeniu wobec policjantów, w tym stwierdzenie, że chciał zabić pokrzywdzonego (s. 2 – 3,16-18 uzasadnienia SO). Niewątpliwie dla tych ustaleń istotne znaczenie miała opinia sądowo lekarska biegłego medyka w zakresie potencjalnego zagrożenia dla życia i zdrowia pokrzywdzonego, przy uwzględnieniu, że w czasie zejścia podjął on skuteczne manewry obronne, jako były wieloletni ochroniarz, które zniwelowały skutki agresji oskarżonego (s. 14 – 16 uzasadnienia SO).

Należy podkreślić, że zamiar oskarżonego jest elementem ustaleń faktycznych, dlatego też, jak wyżej wskazano, jego kwestionowanie w kasacji jest niedopuszczalne

Z uzasadnienia wyroku Sądu II instancji wynika, iż Sąd ten na dostatecznym poziomie szczegółowości rozważał każdy zarzut podniesiony w apelacji. Do zarzutu podniesionego w punktach 1-5 środka odwoławczego odniósł się bowiem na s. 4 -7 uzasadnienia, do zarzutu podniesionego w tire drugim na s. 5 uzasadnienia, do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych podniesionego w uzupełnieniu apelacji na s. 8-9 uzasadnienia.

Mimo pewnych ogólnikowych stwierdzeń w zakresie odwołania do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i samych jej realiów, Sąd odwoławczy jasno wskazał, że powołane w apelacji obrońcy oskarżonego fragmenty zeznań świadków były przedmiotem rozważań Sądu I instancji, a ocena dokonana w oparciu o te dowody jest swobodna, wszechstronna, ale nie dowolna, a zatem nie narusza standardów określonych w art. 7 k.p.k. i jest chroniona tym przepisem. W zakresie poczynionych ustaleń faktycznych Sąd odwoławczy wbrew sugestiom skarżącego na s. 5 wyjaśnia, że zarzut tego rodzaju nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Z kolei w przedmiocie kwestii wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na kwotę 30 760 zł Sąd odwoławczy na s. 8-9 uzasadnienia przedstawił klarownie swoje stanowisko dotyczące sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia. W tym zakresie przypominał, że ustalając kwotę wynagrodzenia Sąd I instancji uwzględnił fakt, że istniała realna groźba utraty życia pokrzywdzonego, który uratował się tylko z uwagi na własne działania obronne, natomiast czyn przypisany oskarżonemu Sąd odwoławczy ocenił jako odznaczający się znaczną społeczną szkodliwością (s. 9 uzasadnienia SA).

Wywody zawarte w części motywacyjnej wyroku Sądu *ad quem* pozwalają ponadto na stwierdzenie, że kontrola odwoławcza została przeprowadzona prawidłowo. Ocena zarzutów jest na poziomie nadającym się do zaakceptowania pogłębiona oraz uargumentowana i nie są w stanie jej podważyć powielone w

kasacji zarzuty apelacyjne. Należy przy tym zauważyć, że zarzuty te w znacznej części sprowadzają się do negowania dowodów stanowiących podstawę przypisania skazanemu sprawstwa i to tylko dlatego, że zostały ocenione w sposób dla niego niekorzystny oraz do przeciwstawiania im innych dowodów lub ich fragmentów, które stawiają skazanego w korzystniejszym świetle. Tego rodzaju zabieg, zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, jest niedopuszczalny albowiem po pierwsze stanowi nieuprawnioną polemikę, a po drugie prowadzi do obejścia przepisu art. 523 k.p.k. i przekształcenia kontroli kasacyjnej w apelacyjną (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2015 r., III KK 176/15, LEX nr 1770895*).

Konkludując należało zatem stwierdzić, że wszystkie z podniesionych w kasacji zarzutów okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

Mając powyższe na względzie postanowiono jak w części dyspozytywnej postanowienia.